

Niech żyje bal – Maryla Rodowicz, Błażej Król, Igor Herbut, Misia Furtak

Życie, kochanie
Trwa tyle, co taniec
Fandango, bolero, be-bop
Manna, hosanna, różaniec i szaniec
I jazda, i basta, i stop

Bal to najdłuższy
Na jaki nas proszą
Nie grają na bis, chociaż żal
Zanim więc serca upadłość ogłoszą
Na bal, marsz na bal

Szalejcie aorty, ja idę na korty
Roboto, ty w rękach się pal
Miasta nieczułe mijajcie jak porty
Bo życie, bo życie to bal

Bufet, jak bufet, jest zaopatrzony
Zależy, czy tu, czy gdzieś tam
Tańcz, póki żyjesz
I śmieję się do żony
I pij zdrowie dam

Niech żyje bal
Bo to życie, to bal jest nad bale
Niech żyje bal
Drugi raz nie zaproszą nas wcale
Orkiestra gra
Jeszcze tańczą i drzwi są otwarte
Dzień warty dnia
A to życie zachodu jest warte

Chłopo-robotnik i boa grzechotnik
Z niebytu wynurza się fal
Wiedzie swą mamę, i tatę, i żonkę

I rusza, wyrusza na bal

Sucha kostucha - ta Miss Wykidajło
Wyłączy nam prąd w środku dnia
Pchajmy więc taczki obłędu
Jak Byron
Bo raz mamy bal

Niech żyje bal
Bo to życie, to bal jest nad bale
Niech żyje bal
Drugi raz nie zaproszą nas wcale
Orkiestra gra
Jeszcze tańczą i drzwi są otwarte
Dzień warty dnia
A to życie zachodu jest warte

Niech żyje bal
Bo to życie, to bal jest nad bale
Niech żyje bal
Drugi raz nie zaproszą nas wcale
Orkiestra gra
Jeszcze tańczą i drzwi są otwarte
Dzień warty dnia
A to życie zachodu jest warte



Słowa: Agnieszka Osiecka
Muzyka: Seweryn Krajewski
Rok wydania: 2025
Płyta: Niech żyje bal